



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Jedność Europy jako element nowego (postulowanego) ładu europejskiego

Author: Mieczysław Stolarczyk

Citation style: Stolarczyk Mieczysław. (1994). Jedność Europy jako element nowego (postulowanego) ładu europejskiego. W: J. Przewłocki, T. Rduch (red.), "Polska a przemiany współczesnej Europy : z zagadnień międzynarodowych" (S. 23-61). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Mieczysław Stolarczyk

Jedność Europy jako element nowego (postulowanego) ładu europejskiego

Wokół teoretycznych aspektów ładu międzynarodowego

Jedną z charakterystycznych cech stosunków międzynarodowych jest ich dynamizm. Podlegają one stałemu procesowi zmian, u którego źródeł znajdują się poszczególne czynniki kształtujące życie międzynarodowe, w tym jeden z najważniejszych — sprzeczności i zbieżności interesów państw. Zmiany te w czasach pokoju mają charakter ewolucyjny. Natomiast w okresach zbrojnych konfliktów międzynarodowych o dużej skali, wielkich rewolucji czy wielkich kompromisów zmiany w międzynarodowych stosunkach politycznych mają charakter nagły (skokowy), powodując zasadnicze następstwa w treści i formach oddziaływań państw. Cezury między starym i nowym ładem międzynarodowym są najczęściej wyznaczone przez zmiany o tym właśnie charakterze.

W nowożytnych dziejach Europy za takie cezury uważa się najczęściej kongres wiedeński z 1815 roku, traktat wersalski z 1919 roku czy układ poczdamski z 1945 roku. Każda z tych cezur dawała początek nowemu ładowi międzynarodowemu, który przechodził swoje kolejne fazy przez kilka czy kilkanaście dziesięcioleci (ład

wiedeński, ład wersalski, ład jałtańsko-poczdamski). Bezpośrednimi czynnikami sprawczymi powstania i zmiany tych ładów były wojny¹. Dominowało do niedawna przekonanie, że ład (porządek) międzynarodowy powstały w następstwie wielkich wojen może być zmieniony tylko w wyniku kolejnej wojny. Pokojowy, w zasadzie, rozpad ładu jałtańsko-poczdamskiego zburzył ten schemat. Słuszny wydaje się pogląd, że ład ustanowiony dzięki wysiłkom dyplomatycznym ma większe szanse na to, aby jego ewentualna zmiana została przeprowadzona za pomocą środków dyplomatycznych.

Ład międzynarodowy jest albo aktualnym, albo możliwym (pożądanym) stanem rzeczy w stosunkach międzynarodowych, sprzyjającym osiąganiu określonych wartości i celów uczestników tych stosunków². Każdy ład międzynarodowy promując pewne wartości, chroni określony *status quo*. Zawiera też jednak elementy dążące do jego zmiany, negując bowiem — jak każdy nowy ład — wiele składników i funkcji starego ładu, zachowuje pewne jego elementy (elementy ciągłości i zmiany)³.

W praktyce stosunków międzynarodowych czasu pokoju ład stanowi tendencję stałą. Nie oznacza to jednak całkowitego wyeliminowania z życia międzynarodowego chaosu, anarchii, przypadkowości i żywiołowości. Można jedynie zmierzać do ograniczenia występowania tych niekorzystnych tendencji. W rzeczywistości

¹ Znany socjaldemokratyczny publicysta niemiecki Theo Sommer pisał na ten temat: „Od niepamiętnych czasów tak bywa: po każdej wojnie zwycięzca próbuje wprowadzić »nowy ład światowy«. Nieraz udaje się to zrobić ogniem i mieczem, kiedy indziej znów próba utyka już w zarodku, gdyż albo ostyga chęć działania, albo zbyt duże okazują się przeciwności, jeszcze innym razem całe przedsięwzięcie nie wychodzi poza efektywny wprawdzie, ale nie adekwatny do rzeczywistości, retoryczny projekt”. „Die Zeit” z 6 marca 1992.

² Duże znaczenie ma zwłaszcza stopień zgodności głównych uczestników stosunków międzynarodowych co do hierarchii wartości preferowanych, takich jak: pokój, bezpieczeństwo, integralność państwa, dobrobyt społeczeństw. Zob. J. K u k u l k a: *Kształtowanie międzynarodowego ładu pokojowego*. W: *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*. Red. J. K u k u l k a. Warszawa 1991; i d e m: *Na drodze do nowego ładu światowego*. W: *Krajobraz po transformacji. Środowisko międzynarodowe Polski lat dziewięćdziesiątych*. Red. R. K u ż n i a r. Warszawa 1992.

³ Ibidem.

międzynarodowej oprócz procesów różnicowania się zjawisk oraz wzrostu napięć i konfliktów daje się zauważyć dążność do porządkowania i regulowania owych zjawisk. Jest to jedna z głównych funkcji ładu międzynarodowego. Mówiąc więc, że w pokojowej praktyce stosunków międzynarodowych ład stanowi tendencję stałą, mam na uwadze, że „raz oznacza on równowagę pewnych relacji w skali globalnej, kontynentalnej lub regionalnej, innym razem wyraża zbilansowanie sił między państwami. Może również oznaczać zbieżność lub zgodność stanowisk pewnej liczby państw w zakresie wspólnego systemu wartości. Może wreszcie wyznaczać zrównoważone nurty i tendencje rozmaitych zjawisk i systemów międzynarodowych. Zawsze jednak ład międzynarodowy wyraża stopień zorganizowania współżycia międzynarodowego, świadomą koordynację działań i oddziaływań uczestników stosunków międzynarodowych, a tym samym istnienie wspólnych reguł i sposobów postępowania.”⁴ Tak rozumiany ład międzynarodowy zastępuje zawsze nieład, który ma charakter przejściowy⁵. Na każdym, pokojowym, etapie ewolucji stosunków międzynarodowych występuje jakiś ład, o różnym stopniu stabilności i mniej lub bardziej zbliżony do oczekiwań państw w nim uczestniczących. Stąd też różny stopień jego akceptacji. Ład ten podlega stałej ewolucji. O zmienności i ewolucji ładu międzynarodowego decydują zarówno obiektywne procesy społeczne (np. rosnące współzależności), jak też świadoma aktywność jego współtwórców i uczestników. Ta świadoma aktywność wynika m.in. z naturalnej tęsknoty ludzi za ideałami dobra i trwałego pokoju, z dążeń do ulepszania i doskonalenia rzeczywistości międzynarodowej i do wzmacniania poczucia bezpieczeństwa⁶. Tak powstawały nadzieje na to, że następny ład (porządek) międzynarodowy będzie lepszy od dotychczasowego (lepiej ochroni przed agresją, chaosem i żywiołowością, skuteczniej zapobiegnie skrajnościom, egoizmom i przemocy). Praktyka

⁴ J. K u k u l k a: *Pojęcie i istota międzynarodowego ładu pokojowego. W: Problemy międzynarodowego ładu pokojowego*. Warszawa 1987, s. 18.

⁵ I d e m: *Na drodze...*, s. 198.

⁶ Zob. A. P r z y b y l s k i: *Utopie. Idee i projekty związku narodów i wiecznego pokoju*. Warszawa 1932.

zawsze znacznie odbiegała od tych idealów, co tylko potwierdza tezę, że życie społeczne, zwłaszcza międzynarodowe, nie zna skutecznego recept na bezkonfliktowy rozwój i ład. Kolejne lądy miały najczęściej charakter wymuszony czy zgoła imperialny.

Termin „ład międzynarodowy” występuje więc przeważnie w podwójnym znaczeniu. Używając go ma się na uwadze bądź to pewien realny układ stosunków międzynarodowych i mniej lub bardziej korzystne warunki istnienia i koegzystencji państw, bądź też pożądaný stan rzeczy czy nawet ideał współżycia międzynarodowego, do którego realizacji dążyć powinni uczestnicy stosunków międzynarodowych⁷.

Podobnie jak w okresach minionych, również obecnie nie istnieje tylko jedna, wyraźnie sprecyzowana i powszechnie akceptowana koncepcja ładu międzynarodowego. Mamy raczej do czynienia z szeregiem koncepcji, mniej lub bardziej z sobą zbieżnych, propagowanych przez poszczególnych uczestników stosunków międzynarodowych. Odnosi się to do wszystkich płaszczyzn stosunków międzynarodowych, w drugiej bowiem połowie XX wieku zaczęto wyodrębniać, współzależne wobec siebie, rodzaje ładu międzynarodowego (np. polityczny, gospodarczy czy ekonomiczny, informacyjny, ekologiczny). Za wiodący wśród nich uważany jest ład polityczny, ponieważ stosunki polityczne mają prymat wśród innych rodzajów stosunków międzynarodowych i właśnie w ich ramach dokonuje się synteza podstawowych wartości międzynarodowych⁸.

W teoretycznych rozważaniach i praktycznych postulatach dotyczących poszczególnych rodzajów ładu międzynarodowego nadawano tymże rodzajom najczęściej zasięg globalny (ład światowy)⁹.

⁷ S. Bieleń: *Międzynarodowy ład polityczny jako funkcja równowagi sił w stosunkach Wschód—Zachód*. W: *Problemy międzynarodowego ładu...*, s. 49; *Leksykon Pokoju*. Warszawa 1987, s. 96—97.

⁸ S. Bieleń: *Międzynarodowy ład polityczny...*

⁹ Zob. *O nowy ład międzynarodowy*. Red. J. Tinbergen. Warszawa 1978; *Nowy międzynarodowy ład ekonomiczny*. Red. J. Kulig. Warszawa 1980; M. Szulczewski: *Koncepcje nowego międzynarodowego ładu informacyjnego*. „Sprawy Międzynarodowe” 1987, nr 10; G. Ch. Šachnazarov: *Griadaščij miroporjadok*. Moskwa 1981; H. Giersch: *Kritisches und positives zu den Forderungen nach einer Neuordnung der Weltwirtschaft*. Kiel 1978.

Taki też charakter miał postulat nowego ładu, z którym występował w ubiegłych latach ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych — George Bush¹⁰. Oprócz projektów ładu światowego powstawały ostatnio także koncepcje nowego ładu międzynarodowego w wymiarze regionalnym. Wśród nich największe — jak się sądzi — szanse, przynajmniej na częściową realizację, mają koncepcje nowego ładu europejskiego.

Główne założenia nowego ładu europejskiego

Postulat „przezwyciężenia Jalty” był obecny w europejskiej (a przede wszystkim zachodnioeuropejskiej) myśli politycznej całej drugiej połowy XX wieku¹¹. Pojawiały się koncepcje nowego ładu europejskiego zawierające bardziej lub mniej dojrzałe systemy wyobrażeń o przyszłości, uzasadniające konieczność i możliwość tworzenia nowej Europy¹². Przykładem tego może być chociażby występująca od połowy lat sześćdziesiątych w zachodnioniemieckiej myśli politycznej koncepcja ładu pokojowego w Europie (*Friedensordnung in Europa*)¹³.

Natężenie dyskusji wokół koncepcji nowego ładu europejskiego wystąpiło w całej Europie na przełomie lat osiemdziesiątych

¹⁰ Prezydent Bush w swoich wystąpieniach, szczególnie w latach 1990—1991, mówił o realnych perspektywach nowego ładu światowego. Utożsamiał on go m.in. z długą erą pokoju, z otwartymi granicami, otwartym handlem i otwartym myśleniem, z nowym partnerstwem narodów. Ład, w którym brutalność się nie opłaca, a agresja napotyka zbiorowy opór. Zob. „Europa Archiv” 1992, nr 9, s. 333—337 D.

¹¹ W Polsce i pozostałych państwach Europy Środkowej i Wschodniej problem ten podejmowała myśl polityczna ugrupowań opozycyjnych. Zob. *Jalta wczoraj i dziś. Wybór publicystyki 1944—1985*. Londyn 1985; *Wspólnota Europejska w oczach Polaków. Wybór publicystyki i dokumentów*. Oprac. Z. Najder. Londyn 1989.

¹² Zob. Z. Brzezinski: *Przyszłość Jalty*. „Kultura” [Paryż] 1985, nr 1—2; P. Hassner: *Świat epoki Jalty. Szkice polityczne*. Warszawa 1990.

¹³ Szerzej zob. P. Dobrowolski: *Zachodnioniemieckie koncepcje odprężenia a Friedensordnung in Europa*. Opole 1990; H. G. Brauch: *Perspektiven einer Europäischen Friedensordnung*. Berlin (West) 1983.

i dziewięćdziesiątych, z chwilą rozpadu ładu jałtańsko-poczdamskiego. Silniej zaznaczyły się wówczas — tak w skali globalnej, jak i regionalnej — pewna żywiołowość i pluralizm, którym towarzyszyły dążenia do ujęcia tej sytuacji w regulacje mogące się złożyć na jakąś postać ładu europejskiego¹⁴.

Od kilku lat Europa znajduje się w okresie przejściowym; ładu jałtańsko-poczdamski przestał obowiązywać, a nowy jeszcze się nie ukształtował. Rozpad dotychczasowego ładu stworzył przesłanki powstania nowego. Jednakże trudno dziś wyrokować, jaki kształt przybierze w praktyce ten nowy ład. Występuje bardzo wiele nieświadomych, dotyczących tak trwałości niektórych organizmów państwowych (np. powstałych na obszarze byłej Jugosławii i byłego Związku Radzieckiego) czy kształtu ich polityki zagranicznej, jak i rozwoju głównych procesów międzynarodowych (np. tempo procesów integracyjnych). Jest to też jedną z głównych przyczyn dużego stopnia ogólnikowości, który charakteryzuje koncepcje nowego ładu europejskiego.

Każdy nowy międzynarodowy ład stara się dowodzić swojej wyższości w stosunku do starego, dotychczasowego. Pojawiające się ostatnimi laty w europejskiej myśli politycznej koncepcje nowego ładu europejskiego, ciągle zresztą modyfikowane i konkretyzowane na podstawie nowych realiów i przewidywanych zjawisk w stosunkach międzynarodowych, zakładają przede wszystkim, że ład ten powinien: umożliwić przezwyciężenie podziału Europy i wyeliminować w tym względzie pozostałości układu dwubiegunowego, zabezpieczać przed dominacją jakiegokolwiek państwa lub grupy państw nad innymi, zwiększyć bezpieczeństwo oraz zyskać akceptację społeczeństw i państw europejskich w stopniu większym niż poprzedni ład (dotyczy to zwłaszcza społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej). Akcentowano przy tym, że lądy międzynarodowe w XX wieku powstawały w wyniku wojen światowych, z dominującym wpływem na ich kształt zwycięskich mocarstw. Obecny, ład postzimnowojenny, mimo trwających konflik-

¹⁴ R. Kuźniar: *Od Wiosny Ludów do Wielkiej Transformacji*. W: *Krajobraz po transformacji...*, s. 13.

tów lokalnych (głównie na obszarze byłej Jugosławii i byłego Związku Radzieckiego), tworzy się w warunkach bardziej pokojowych. Istnieje tym samym większa szansa na to, że do budowy nowego ładu wniesie swój wkład każde państwo europejskie.

Wśród innych założeń, na których powinien zostać oparty nowy ład europejski, najczęściej wymieniano, że powinien:

- opierać się na wspólnych dla całej Europy standardach politycznych (demokracja parlamentarna, rządy prawa i poszanowanie praw człowieka), ekonomicznych (zasady gospodarki rynkowej), bezpieczeństwa (zasada wspólnego bezpieczeństwa), kulturalno-cywilizacyjnych (zachowanie tożsamości narodowej przy jednoczesnej rozbudowie więzi łączącej narody europejskie — zasada jedności w różnorodności);
- zapewniać rozwój procesów integracji ogólnoeuropejskiej, w której czołową rolę ma do odegrania Wspólnota Europejska;
- stanowić, w większym stopniu niż poprzedni, dzieło samych Europejczyków;
- kształtować się w sposób ewolucyjny, a nie rewolucyjny, zapewniając stabilizację polityczną oraz przewidywalność stosunków międzynarodowych (obliczalność).

Prócz tego zakładano:

- malejącą rolę czynnika militarnego, stopniową redukcję potencjałów zbrojnych — prowadzącą do zmniejszenia zdolności ofensywnych i eliminowania groźby niespodziewanego ataku — do poziomu wystarczającego do obrony, ale uniemożliwiającego atak;
- oparcie bezpieczeństwa europejskiego na kilku zazębiających się — starych i nowych — strukturach, w różnym stopniu obejmujących poszczególne państwa, co w dalszej perspektywie umożliwiłoby realizację idei bezpieczeństwa zbiorowego¹⁵.

¹⁵ Zob. *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?* Red. A. Wolff-Powęska. Poznań 1990; *Wizje Europy*. Red. A. D. Rotfeld. Warszawa 1989; J. Kukulka: *Na drodze...*; A. D. Rotfeld: *Europejski system bezpieczeństwa in statu nascendi*. Warszawa 1990; *Krajobraz po transformacji...*; K. Kik: *Wizje zjednoczonej Europy w programach i polityce głównych nurtów politycznych Europy Zachodniej*. Warszawa 1992.

Na pytanie, w jakim stopniu uda się zrealizować te zamierzenia w ramach kształtującego się ładu postzimmnowojennego, nie można udzielić dziś jednoznacznej odpowiedzi. Idea nowego (pożądanego) ładu europejskiego jest nadal konstrukcją głównie teoretyczną, zawierającą pożądaną kierunek rozwoju stosunków międzynarodowych w Europie, a do jego realizacji powinny zmierzać poszczególne państwa. Stanowi to więc pewien ideał, który w praktyce zapewne tylko częściowo zostanie zrealizowany¹⁶. Dążenie poszczególnych państw do jego urzeczywistnienia uzależnione jest w znacznej mierze od oceny grup rządzących, na ile realizacja tych postulatów sprzyja interesom reprezentowanych przez nie krajów.

Cechę charakterystyczną formułowanych koncepcji nowego ładu europejskiego stanowi przede wszystkim postulat przewyciężenia podziału Europy czy jedności Europy (nie zawsze te określenia traktowane są zamiennie). Występuje daleko idąca zgodność stanowisk co do tego, że głównym kryterium postępów w budowaniu nowego (pożądanego) ładu europejskiego są postępy pozwalające przewyciężyć jej podział. Istnieje swego rodzaju sprzężenie zwrotne między tymi dwoma, bardzo ściśle powiązanymi z sobą, procesami. Można więc stwierdzić, że realizacja pożądanego ładu europejskiego zależy przede wszystkim od postępów w dążeniu do jedności Europy. Rdzeniem postulowanego ładu europejskiego jest jedność europejska, uzasadnione zatem staje się, by przy omawianiu spraw dotyczących nowego ładu europejskiego (np. szans jego pełnej realizacji, tempa realizacji), poddawać analizie przede wszystkim zagadnienia związane z szansami i zagrożeniami jedności Europy.

¹⁶ Stanisław Bieleń zauważa, że nie ma żadnych racjonalnych przesłanek teza, iż nowy ład międzynarodowy będzie bardziej korzystny od dotychczasowego, nie tylko dla wielkich mocarstw, ale przede wszystkim dla Polski. „Być może ład ten będzie bardziej moralny i sprawiedliwy, ale przecież wartości te niekoniecznie decydują o skuteczności mechanizmów gwarantujących bezpieczeństwo jego uczestników.” S. B i e l e Ń: *ZSRR — wielka niewiadoma*. W: *Krajobraz po transformacji...*, s. 94; Zob. R. K u ż n i a r: *Słowo o nowym ładzie*. „Tygodnik Powszechny” 1991, nr 35; A. W o l f f - P o w ę s k a: *W poszukiwaniu utraconego wroga*. „Polityka” 1993, nr 7.

Aspekt historyczny jedności Europy

Z geograficznego punktu widzenia Europa stanowi zachodnią część kontynentu euroazjatyckiego. Jednak pojęciu „Europa”, które weszło na trwałe do obiegu intelektualnego w XV wieku, nadawano najczęściej charakter polityczny. Dlatego też na przestrzeni dziejów różnie pojmowano obszar Europy. Najbardziej wymownym przykładem tego była ambiwalencja w europejskim postrzeganiu Rosji czy później Związku Radzieckiego¹⁷.

Najstarszym i najtrwalszym składnikiem tożsamości Europy była specyficzna cywilizacja i kultura, oddziałująca silnie na sąsiednie kontynenty¹⁸. Europa potrafiła wykształcić pewne ideały i wartości duchowe; obok narodowych cech krajów europejskich — swoiste cechy kultury europejskiej, które zarazem wyodrębniają ją spośród innych cywilizacji. U jej źródeł znajduje się świadomość wspólnego dziedzictwa — greckiej kultury, rzymskiego prawa i chrześcijańskiej religii, oraz poczucie wielu zbieżnych elementów historii. Tożsamość kulturowa, obok tożsamości politycznej i ekonomicznej, stanowi o pewnej wspólnotcie, jednorodności — bo nie jednolitości — obszaru europejskiego (jedność w różnorodności), o jego tożsamości określanej zarówno przez sumę wewnętrznych związków i przeciwieństw, jak i przez zespół kontaktów ze światem zewnętrznym. W obrębie kontynentu europejskiego zawsze krzyżowały się odmienności i podobieństwa, tendencje do jedności i różnicowania, tożsamości i odrębności kulturowej zamieszkujących go ludów¹⁹.

Wraz z cywilizacyjną ekspansją Europy na wschód poszerzały się jej geograficzne granice, zwiększał się obszar, do którego

¹⁷ Zob. K. P o m i a n: *Europa i jej narody*. Warszawa 1992, s. 117—123; P. W a n d y c z, L. F r e n d l: *Zjednoczona Europa. Teoria i praktyka*. Londyn 1965, s. 15—16.

¹⁸ Szerzej zob. P. W a n d y c z, L. F r e n d l: *Zjednoczona Europa...*, s. 15—22.

¹⁹ Szerzej zob. *Europa i co z tego wynika*. Red. D. L a c h o w s k a. Warszawa 1990; M. D o b r o c z y Ń s k i, J. S t e f a n o w i c z: *Tożsamość Europy*. Warszawa 1979; J. K u k u ł k a: *Historyczne i współczesne przesłanki nowej Europy*. W: *Polska a nowa Europa*. Red. J. K u k u ł k a. Warszawa 1991.

odnosiły się główne komponenty tożsamości europejskiej. Przykładowo — unia Polski z Litwą z 1385 roku rozszerzała granice ówczesnej Europy zarówno w sensie panowania wiary chrześcijańskiej, jak i wzorców ustrojowych oraz cywilizacyjnych. Zdaniem autorów pracy *Tożsamość Europy* z chwilą opanowania Syberii przez Rosję narodziło się zjawisko cywilizacji ogólnoeuropejskiej w jej współczesnych granicach geograficznych²⁰.

Próby zapobiegania podziałom i likwidowania rozbicia występowały w całej długiej historii Europy — od ponad 2 tysięcy lat — i najczęściej miały charakter imperialny. Zaliczyć do nich należy podboje Aleksandra Wielkiego, tworzenie się imperium Rzymian czy cesarstwa Karola Wielkiego. W średniowieczu uniwersalistyczny charakter miały dążenia papieży do podporządkowania sobie monarchów. W wiekach późniejszych ambicje jednoczenia Europy według własnych, imperialnych, wzorców przejawiali np. Napoleon (koncepcja utworzenia „Europy jednolitej”) i Hitler (hitlerowski „nowy ład” w Europie)²¹.

Oprócz prób jednoczenia Europy siłą pojawiały się propozycje i koncepcje dokonania tego w sposób pokojowy. W XIV wieku uczeń św. Tomasza, doradca króla francuskiego Filipa Pięknego — prawnik Pierre Dubois opowiadał się za stworzeniem rady monarchów i za federacją chrześcijańskich państw europejskich²². Na początku lat sześćdziesiątych XV wieku, w obliczu zagrożenia krajów europejskich potęgą turecką, z ideą utworzenia związku państw opartego na równości, a z pominięciem papieża, wystąpił król Czech Jerzy z Podiebradu²³. Pod koniec XVI wieku, w okresie wojen religijnych, król Francji Henryk IV wysunął propozycję powołania związku państw europejskich. Zakładano, że spory mię-

²⁰ M. Dobroczyński, J. Stefanowicz: *Tożsamość Europy...*, s. 53—54.

²¹ Szerzej na temat hitlerowskiego „nowego ładu” w Europie zob. K. Fiedor: *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918—1945*. Wrocław 1991, s. 256 i nast.

²² W. Calczyński: *Piotr Dubois i jego projekty wyzwolenia Ziemi Świętej*. „Przegląd Historyczny” 1967, T. 58. Z. 2.

²³ P. Wandycz, L. Fendl: *Zjednoczona Europa...*, s. 29—30.

dzynarodowe w ramach tego związku będzie rozstrzygała Wielka Rada, w której skład miało wejść 70 przedstawicieli wybranych przez poszczególne państwa, po czterech — z państw dużych i po dwóch — z państw małych. W założeniach powinnością Rady było załatwianie wszelkich spraw spornych: cywilnych, religijnych i politycznych²⁴. Na początku XVIII wieku ksiądz Charles Irénée de Saint-Pierre przedstawił koncepcję federacji europejskiej ze wspólnym parlamentem (Kongresem), w którym reprezentowane państwa funkcjonowałyby na zasadzie równouprawnienia²⁵. Zwolennikami sfederowanej Europy był także Jean Jacques Rousseau. W następnych dekadach znaczną popularność zyskały postulaty Immanuela Kanta mówiące o ustanowieniu wiecznego pokoju m.in. dzięki utworzeniu, zbudowanej na zasadach prawa międzynarodowego, federacji wolnych państw²⁶.

Główny przedstawiciel tzw. socjalizmu utopijnego Claude Henri de Saint-Simon postulował supremację parlamentu ogólnoeuropejskiego, postawionego ponad wszystkimi narodami²⁷. W latach dwudziestych XX wieku hrabia Coudenhove-Kalergi — odwołując się do jedności kultury europejskiej i jej chrześcijańskich podstaw — zaproponował zjednoczenie wszystkich państw europejskich, z wyjątkiem Rosji i Wielkiej Brytanii, gwarantujące ich mieszkańcom nieskrępowany rozwój i pokój²⁸.

Okres II wojny światowej stanowi kolejny etap rozrastania się idei europejskiej. Wówczas właśnie koncepcję zjednoczenia Euro-

²⁴ A. Przybylski: *Utopie. Idee i projekty...*, s. 18—20; P. Wandycz, L. Friendl: *Zjednoczona Europa...*, s. 32—33.

²⁵ P. Wandycz, L. Friendl: *Zjednoczona Europa...*, s. 34; R. Foerster: *Europa. Geschichte einer politischen Idee*. München 1967.

²⁶ W roku 1795 I. Kant opublikował traktat *Zum ewigen Frieden (Projekt Wiecznego Pokoju)*, w którym sprecyzował założenia przyszłych Stanów Zjednoczonych Europy, jako federację republikańską wolnych państw. Zob. B. Nawroczyński: *Kanta „Projekt wiecznego pokoju”*. W: *Filozofia i pokój*. Warszawa 1971; A. Przybylski: *Utopie. Idee i projekty...*, s. 35—38.

²⁷ A. Przybylski: *Utopie. Idee i projekty...*, s. 40—41.

²⁸ K. Fiedor: *Niemieckie...*, s. 92—137.

py podjęły różne siły i ideologie, które w latach powojennych wpływały na proces jednoczenia się Europy Zachodniej²⁹.

Wymieniłem przykładowo tylko kilku polityków i myślicieli, którzy występowali z różnymi propozycjami jedności europejskiej. Było ich znacznie więcej. Wśród nich także Polacy: Stanisław Leszczyński, Kajetan Skrzetuski, Adam Czartoryski, Wojciech Jastrzębski czy Stefan Buszczyński³⁰. Zazwyczaj ich postulaty zjednoczeniowe zawierały dążność do wyprowadzenia Europy z koszmaru bezustannych wojen i konfliktów, do zapewnienia narodom swobodnego rozwoju i własnego bytu państwowego.

W dziejach Europy tendencje i czynniki sprzyjające jedności kontynentu ścierały się z tendencjami dysfunkcjonalnymi wobec jedności. Do tych pierwszych zaliczyć należy m.in. prawo i cywilizację rzymską, religię chrześcijańską, handel europejski, prawo międzynarodowe oraz łacinę, a od XVI do XIX wieku również język francuski. Wśród tendencji dezintegrujących zazwyczaj wymienia się: podział religijny i historyczny Kościoła na łaciński i grecki; reformację, która doprowadziła do rozpadu jedności chrześcijaństwa łacińskiego; powstanie państw narodowych, co zwiększyło dezintegrację polityczną Europy; nacjonalizmy; różnice i konflikty ideologiczne w XIX i XX wieku.

Bardzo długą historię ma też rozłam Europy na Wschód i Zachód. Nastąpił on już u schyłku Cesarstwa Rzymskiego: Wschód skupiony był wokół Bizancjum a Zachód — związany z Rzymem. Od tego czasu owa bardzo stara i bardzo stała granica oddzielała świat chrześcijaństwa łacińskiego od świata prawosławia. Granica ta na Wschodzie biegnie od Finlandii, krajów bałtyckich i Polski przez Ukrainę, omija Węgry i dzieli na dwoje była Jugosławię zostawiając po jednej stronie Serbię, po drugiej — Chorwację. Wspomniana granica ma znaczenie nie tylko religijne, oddzielając Ko-

²⁹ Szerzej zob. A. K w i l e c k i: *Idea zjednoczenia Europy. Polityczno-socjologiczne aspekty integracji zachodnioeuropejskiej*. Poznań 1969, s. 160 i nast.; P. W a n d y c z, L. F r e n d l: *Zjednoczona Europa...*, s. 51 i nast.; J. S t e f a n o w i c z: *Europa powojenna*. Warszawa 1980, s. 99 i nast.

³⁰ A. P r z y b y l s k i: *Utopie. Idee i projekty...*, s. 43—51; P. W a n d y c z, L. F r e n d l: *Zjednoczona Europa...*, s. 40—44.

ściół łaciński od Kościoła greckiego. Rozgranicza ona także dwie przestrzenie, które miały odmienną historię³¹.

Między XII a XV wiekiem, kiedy w Europie Zachodniej (łącznie z Polską, Czechami i Węgrami) dokonywało się — jak zauważa Krzysztof Pomian — pierwsze zjednoczenie na płaszczyźnie religijnej i kulturowej, Rosja była okupowana przez Mongołów. W XV wieku Turcy zajęli Balkany, a w czasie kiedy Europa przeżywała swe drugie zjednoczenie oparte na międzynarodowym prawie regulującym stosunki między państwami (powstawał wówczas europejski system równowagi sił) i kulturze elit europejskich — w XVII i XVIII wieku — przestrzeń między Morzem Czarnym i Adriatykiem stanowiła część imperium osmańskiego. Te obce okupacje znacznie opóźniły proces integracji narodowej. Spowodowały też przemieszczenia ludności na dużą skalę, co prowadziło w wiekach następnych do konfliktów i wojen³². Wspólnym losem większości narodów wschodniej części kontynentu europejskiego stała się utrata na długi okres podmiotowości politycznej i suwerenności.

Udziałem Europy Zachodniej był podbój nowego świata, gwałtowne procesy urbanizacyjne i przemysłowe. Większość państw zachodnioeuropejskich stworzyła scentralizowane, absolutne monarchie. Zdobycze kolonialne przyczyniły się do powstania wielu mocarstw w tej części kontynentu.

Spoleczeństwa wschodniej Europy dojrzewały nie we własnych scentralizowanych państwach, ale w obcej niewoli. Podczas gdy na Zachodzie dynamicznie rozwijała się cywilizacja mieszczańsko-burżuazyjna, na Wschodzie było to nadal społeczeństwo agrarne. Kiedy na Zachodzie — jak pisze Anna Wolff-Powęska — od paru wieków priorytet zyskiwała walka o swobody demokratyczne, prawa człowieka, zabezpieczenia socjalne, na Wschodzie walka toczyła się o przetrwanie, autonomię, język narodowy, suwerenność polityczną i kulturalną. Na Zachodzie ważnym

³¹ K. P o m i a n: *Europa i jej narody...*, s. 14 i nast.; *Czy Europa skończy się na Bugu?* Wywiad z Krzysztofem Pomianem. „Forum” 1992, nr 5.

³² *Trzecie zjednoczenie Europy*. Wywiad z Krzysztofem Pomianem. „Forum” 1992, nr 27; *Problemy europejskiej integracji*. Wypowiedź Krzysztofa Pomiana. „Nowa Europa” z 9—11 października 1992.

etapem rozwoju politycznego były rewolucje demokratyczne, na Wschodzie — powstania narodowe³³. W ocenie Janusza Stefanowicza Europa Wschodnia tworzyła peryferie ekonomiczne (podobnie jak społeczne i polityczne) zachodniego rdzenia kontynentu już od XVI wieku³⁴.

Utrzymujący się od wieków podział Europy na Wschód i Zachód skłania niektórych historyków do tezy, że również trwający obecnie proces trzeciego zjednoczenia Europy nie obejmie całego kontynentu. Zdaniem Krzysztofa Pomiana może się on zatrzymać na starej granicy oddzielającej katolicyzm od prawosławia³⁵.

Na zakończenie tej części rozważań należy spróbować odpowiedzieć na pytanie: Z czego najczęściej, na przestrzeni wieków, wynikały dążenia do jedności Europy? Ujmując syntetycznie, można — sądzę — przyjąć, że wynikały one przede wszystkim z następujących motywów:

- z poczucia wspólnego dziedzictwa kulturowego;
- z poczucia zagrożenia (np. przed islamem i potęgą otomańską, komunizmem, konfliktami zbrojnymi na dużą skalę) i związanej z tym potrzeby wzmocnienia bezpieczeństwa i zapewnienia pokoju; charakterystyczny w tym względzie był renesans idei zjednoczeniowych po I i po II wojnie światowej;
- z dążeń do przewagi nad innymi (uzasadnianych m.in. wyższością kultury europejskiej i misją Europy);
- z nadziei na większe efekty gospodarcze (jeden z motywów integracji w ramach EWG);
- z przekonania o nieuchronności rozwoju procesów internacjonalizacji i współzależności państw i narodów oraz umacniania się świadomości europejskiej (przede wszystkim wśród intelektualnych elit państw europejskich)³⁶.

³³ *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?...*, s. 25—26.

³⁴ J. Stefanowicz: *Europa powojenna...*, s. 51.

³⁵ *Trzecie zjednoczenie Europy...*

³⁶ Zob. A. Kwilecki: *Idea zjednoczenia Europy...*, s. 210—227.

Historia wskazuje, że jedność Europy była często dążeniem, ale nigdy pełną rzeczywistością. Bogate dzieje idei jedności europejskiej i niewielki stopień ich realizacji w praktyce powinny skłaniać do powściągliwości w formułowaniu zbyt optymistycznych prognoz dotyczących szans jedności Europy w najbliższej perspektywie czasowej.

Jedność Europy we współczesnej europejskiej myśli politycznej

Postulaty jedności Europy (od Atlantyku po Ural) czy przezwyciężenia podziału Europy formułowane są w europejskiej myśli politycznej już od zakończenia II wojny światowej³⁷. Natężenie dyskusji na ten temat nastąpiło w latach osiemdziesiątych³⁸. Przedstawiciele poszczególnych nurtów politycznych na Wschodzie i Zachodzie Europy mówiąc o potrzebie przezwyciężenia podziału tego kontynentu kierowali się najczęściej własną wizją ideologiczną w kształtowaniu zasad, na których opierałby się proces zjednoczenia Europy³⁹. Akcentowali też różne, często wykluczające się wzajemnie funkcje, które zjednoczeniowa wizja Europy powinna pełnić w praktyce politycznej⁴⁰. Propozycje rzeczywistej jedności Eu-

³⁷ Jedynym z prekursorów tego typu koncepcji na Zachodzie był Charles de Gaulle. Zob. W. J. S z e c z e p a ņ s k i: *Europa w myśli politycznej de Gaulle'a*. Warszawa 1979.

³⁸ Zob. M. S t o l a r e z y k: *Sprawa przezwyciężenia podziału Europy w polityce zagranicznej RFN w latach osiemdziesiątych*. W: *Wybrane problemy stosunków międzynarodowych*. Red. J. P r z e w ł o c k i. Katowice 1991, s. 43—44.

³⁹ Koncepcje, Michaila Gorbaczowa „wspólnego europejskiego domu” czy — lansowana w tym czasie przez polskie grupy rządzące — „europeizacji Europy”, opierały się na założeniu występowania obok siebie dwóch systemów społeczno-politycznych w Europie. Zob. M. G o r b a c z o w: *Przebudowa i nowe myślenie. Dla naszego kraju i dla całego świata*. Warszawa 1988; R. B r y ł a, A. K o b i e r a c k i: *Europeizacja Europy*. „Sprawy Międzynarodowe” 1987, nr 11.

⁴⁰ Interesujący zestaw poglądów na ten temat zob. K. K i k: *Wizje zjednoczonej Europy...*; P. H a s s n e r: *Świat epoki Julej...*, s. 107 i nast.; Zob. też M. S t o l a r e z y k.

ropy nie miały szans na realizację, dopóki utrzymywał się zasadniczy — polityczny, gospodarczy i ideologiczny — podział Europy.

Rozpad ładu jaltańsko-poczdamskiego i zmiany ustrojowe w państwach byłego bloku radzieckiego zwiększyły, w sposób istotny, szanse jedności Europy. Ożywiła się dyskusja w państwach europejskich nad sprawą przezwyciężenia podziału Europy. Warto w tym miejscu wskazać na główne postulaty dotyczące jedności tego obszaru, formułowane w myśli politycznej niektórych, wybranych, państw europejskich oraz postulaty zgłaszane na największym forum ogólnoeuropejskim, jakim jest KBWE. Przy omawianiu stanowiska konkretnych państw wyeksponowane zostaną przede wszystkim te koncepcje jedności Europy, które akceptowane były w ostatnich latach przez grupy rządzące tych państw. Przedstawiona będzie również wizja zjednoczonej Europy w stanowisku Watykanu.

A. Republika Federalna Niemiec

Postulat zjednoczenia Europy uznany został za jeden z głównych celów polityki zagranicznej RFN. Istotnym elementem racji stanu RFN w latach 1949—1990 było *iunctim* między przezwyciężeniem podziału Europy a zjednoczeniem Niemiec i trwałym pokojem⁴¹. Opcja głównych partii politycznych RFN na rzecz jedności Europy, utożsamianej w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przez wielu polityków zachodnioniemieckich tylko z jej zachodnią częścią, wynikała tak z dążenia do wzmocnienia własnego bezpieczeństwa, jak i z dążenia do zjednoczenia państwowo-narodowego Niemiec. Pierwszy kanclerz RFN Konrad Adenauer należał do głównych inicjatorów procesu integracji Europy Zachodniej. Widział w nim skuteczny sposób nie tylko

c z y k: *Sprawa przezwyciężenia podziału Europy w polityce zagranicznej RFN i Polski w latach osiemdziesiątych*. „Przegląd Zachodni” 1990, nr 4.

⁴¹ Szerzej zob. E. C z i o m e r: *Polityka zagraniczna RFN. Uwarunkowania — cele — mechanizm decyzyjny*. Warszawa 1988; H. W u t t k e: *RFN i NRD wobec problemu niemieckiego (1949—1982)*. Katowice 1987.

na wzmocnienie pozycji RFN i Zachodu, ale również środek prowadzący w perspektywie do zjednoczenia Niemiec⁴².

Grupy rządzące RFN nadawały sprawie jedności Niemiec wymiar europejski. Mimo różnic w akcentowaniu czy interpretowaniu niektórych kwestii twierdziły zgodnie, że zjednoczenie Niemiec może być zrealizowane tylko wtedy, kiedy Europa przezwycięży podział na dwa przeciwstawne ugrupowania, gdy wytworzy się jednolity system organizacji ekonomicznej i politycznej. Eksponowano tezę o ścisłym związku między bezpieczeństwem Europy i przezwyciężeniem jej podziału a przezwyciężeniem podziału Niemiec. Tak rozumiana europeizacja polityki niemieckiej RFN była stałym elementem polityki zagranicznej kolejnych gabinetów w Bonn⁴³. Istotne różnice pojawiały się jednak w dokonywanej przez partie polityczne RFN interpretacji sposobu dochodzenia do jedności europejskiej i metod przezwyciężenia podziału Niemiec. W poszczególnych okresach inaczej też widziano priorytety. Raz traktowano zjednoczenie państwowe Niemiec jako ważny — a nawet niezbędny — krok w dochodzeniu do jedności Europy — najpierw zjednoczenie Niemiec, a później odprężenie i przezwyciężenie podziału Europy⁴⁴. Innym razem przedstawiciele kierownictwa państwowego RFN akcentowali, że obie sprawy — zjednoczenie Europy i zjednoczenie Niemiec — muszą się ze sobą wiązać i być wzajemnie zsynchronizowane (współzależność obu tych procesów)⁴⁵. Warto też pamiętać, że w latach poprzedzających zjednoczenie Niemiec (3 października 1990 roku), duże znaczenie wśród polityków niemieckich (głównie socjaldemokratów) zdobyła sobie teza, że ewentualne zjednoczenie państwowe Niemiec może

⁴² J. Krasuski: *Historia RFN*. Warszawa 1981, s. 148 i nast.

⁴³ M. Stolarczyk: *Europeizacja problemu niemieckiego*. W: *Polska a nowa Europa...*

⁴⁴ H. Windelen: *Beiträge zur Deutschland*. Bonn 1984, s. 89; H. Wuttke: *RFN i NRD wobec problemu...*, s. 64 i nast.

⁴⁵ Z. Lempiński: *Alternatywne modele odzyskania jedności Niemiec. Koncepcje jedności niemieckiej w programach i praktyce politycznej CDU/CSU w latach 1949–1989*. W: *Droga Niemców do ponownego zjednoczenia państwa 1949–1990*. Red. A. Czubiński. Poznań 1991.

być następstwem — a nie warunkiem — przewyciężenia podziału Europy⁴⁶. Zjednoczenie Niemiec w roku 1990, które było zaskoczeniem również dla większości polityków niemieckich, potwierdziło jednak słusność tych niemieckich koncepcji, w których zakładano, że jedność państwowa Niemiec będzie poprzedzać ewentualną jedność Europy.

Podczas trwającej w RFN dyskusji na temat jedności Europy pojawiło się — podobnie jak i w innych państwach — wiele różnych poglądów i koncepcji. Przedstawiciele poszczególnych partii politycznych inaczej akcentowali zagadnienia związane z postulatami jedności Europy. Najczęściej i najszerzej kwestie te omawiane były w ramach sformułowanej w połowie lat sześćdziesiątych — a później ciągle modyfikowanej — koncepcji „ładu pokojowego w Europie”. Jaka wizja przyszłej Europy wylania się z tej koncepcji w jej interpretowaniu przez polityków rządzącej od 1982 roku koalicji partii chadecko-liberalnych?

Za podstawę jedności europejskiej uważano wspólną kulturę⁴⁷, świadomość wspólnej historii, potrzebę wspólnej obrony interesów i takiegoż rozwiązywania problemów niemożliwych do rozwikłania indywidualnie przez poszczególne państwa. Podobną rolę miały odgrywać takie same, obowiązujące w całej Europie, standardy w zakresie praw człowieka i swobód politycznych (w tym prawo do samostanowienia), demokracja parlamentarna i gospodarka rynkowa — jako podstawy systemu politycznego i gospodarczego państw europejskich⁴⁸. Służyć temu powinien dalszy rozwój procesu KBWE we wszystkich płaszczyznach oraz jego dalsza instytucjonalizacja.

⁴⁶ M. Tomczak: *SPD wobec zjednoczenia Niemiec*. „Przegląd Zachodni” 1990, nr 4.

⁴⁷ Kanclerz Helmut Kohl w przemówieniu wygłoszonym w Berlinie Zachodnim 13 października 1988 roku powiedział m.in.: „Z różnorodności Europa czerpie swoją siłę, z kulturalnych wspólnych płaszczyzn — swoją jedność. Właśnie wspólna kultura i idące z nią w parze wspólne wartości tworzą najsilniejszy, jednoczący węzeł, który łączy Europę: Europę Wspólnoty z krajami Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej.” „Bulletin des Presse- und Informationsamtes der Bundesregierung” z 18 października 1988.

⁴⁸ Przemówienie kanclerza federalnego H. Kohla w Moskwie 24 października 1988 roku. „Europa Archiv” 1988, Nr.21; Wystąpienie parlamentarne sekretarza stanu Ottfrieda Henniga. „Bulletin des Presse- und...” z 27 maja 1987, s. 433.

Współpraca gospodarcza widziana była jako jeden z filarów ogólnoeuropejskiej architektury bezpieczeństwa. Ścisłe powiązania obopólnych interesów państw wschodniej i zachodniej Europy miały sprawić, że proces przezwyciężenia podziału tego obszaru stanie się nieodwracalny⁴⁹.

Za zasadniczy element przyszłej struktury Europy uważana była EWG, której rozwojowi nadawano znaczenie nie tylko ekonomiczne, ale i polityczne. W tym też kierunku zmierzała inicjatywa niemiecko-francuska, która w czerwcu 1985 roku umożliwiła podpisanie Jednolitego Aktu Europejskiego. Nadał on m.in. formalnoprawny wyraz systemowi współpracy politycznej państw EWG⁵⁰.

Niemcy, opowiadając się za reformami poszczególnych organów i instytucji Wspólnoty (Rady Europejskiej, Komisji, Parlamentu), preferowały wariant podejmowania w nich decyzji opierających się na zasadzie kwalifikowanej większości głosów. Integrację Europy Zachodniej uważały za etap integracji ogólnoeuropejskiej. W rządzie kanclerza Helmuta Kohla jedność Europy widziana była jako federacja europejska, która miała również stwarzać najlepsze szanse na realizację formuły „europejskich Niemiec”, a nie „niemieckiej Europy”. Konsekwentne poparcie wobec federacji europejskiej uważane było za jeden z najpoważniejszych przejawów realizacji tezy głoszonej przez kanclerza Kohla, że zjednoczone Niemcy rzeczywiście łączą swój interes narodowy z rozwojem procesów integracji zachodnio- i ogólnoeuropejskiej, że nie podążą żadną „specjalną drogą niemiecką”⁵¹.

⁴⁹ M. Stolarczyk: *Sprawa przezwyciężenia podziału Europy w polityce zagranicznej RFN w latach osiemdziesiątych*. W: *Wybrane...*

⁵⁰ Zob. J. Barcz, A. Koliński: *Jednolity Akt Europejski. Zagadnienia prawne i instytucjonalne*. Warszawa 1990; Z. Lachowski: *Polityczna integracja Wspólnoty Europejskiej*. „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 10.

⁵¹ H. Kohl: *Die Erfuellung eines historischen Auftrags*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 2—3 października 1990; K. A. Holz: *Czy Europa Zachodnia jest zbyt mocno skoncentrowana na sobie?* W: *Region jako przyszła struktura europejska*. Red. W. Lesiuk. Opole 1992; Por. M. Stolarczyk: *Europejskie Niemcy czy niemiecka Europa?* „Zeszyty Niemcoznawcze PISM” 1991, nr VI (5).

Przytoczone przesłanki znajdowały się także u podstaw pełnego zaangażowania się rządu niemieckiego najpierw na rzecz podpisania traktatu z Maastricht (11 grudnia 1991 roku), a później ratyfikacji⁵². Należy jednak zaznaczyć, że w społeczeństwie niemieckim wzrosła w ostatnich latach liczba przeciwników dalszego pogłębiania integracji Wspólnoty na podstawie ustaleń traktatu z Maastricht. Taka postawa wynikała głównie z obaw przed wspólną walutą i niechęci do rezygnacji z silnej marki⁵³.

Traktat z Maastricht był inicjatywą francusko-niemiecką. Stanowił dalszy krok, po wcześniej podjętych decyzjach o utworzeniu z dniem 31 grudnia 1992 roku jednolitego rynku, w kierunku eurofederalizmu. Tym samym Niemcy opowiedziały się za integracją EWG „w głąb”, a nie „wszerz”. Powstała 1 listopada 1993 roku — na podstawie uzgodnień traktatu z Maastricht — unia gospodarczo-walutowa i polityczna (Unia Europejska) ma wzmocnić istniejącą dotąd wspólnotę 12 państw. Politycy niemieccy podkreślali, że tylko coraz silniejsza EWG może stanowić oparcie szeroko zakrojonej współpracy gospodarczej między Zachodem i Europą Wschodnią⁵⁴. Opowiadając się za dalszym wzmocnieniem Wspólnoty, przedstawiciele rządu niemieckiego deklarowali jednocześnie wolę działania „w miarę swoich sił”, na rzecz stowarzyszenia państw Europy Środkowej i Wschodniej z EWG oraz określenia realnej perspektywy ich członkostwa⁵⁵. W trwającej również w Niemczech dyskusji — na temat linii, według której w przyszłości ma przebiegać wschodnia granica

⁵² W traktacie z Maastricht „dwunastka” krajów EWG podjęła decyzję o przekształceniu dotychczasowej, ekonomicznej wspólnoty w unię również polityczną, która ma m.in. prowadzić wspólną politykę zagraniczną i politykę bezpieczeństwa. Wytyczono również cel ustanowienia najpóźniej 1 stycznia 1999 roku jednej wspólnej waluty. Zob. „Biuletyn PAP”. „Przegląd Międzynarodowy” z 13 grudnia 1991.

⁵³ K. A. H o l z: *Czy Europa Zachodnia...*

⁵⁴ R. S ü s s m u t h: *Niemcy i Polska — europejscy sąsiedzi*. „Tygodnik Powszechny” z 17 marca 1991.

⁵⁵ *Exposé* rządowe kanclerza Helmuta Kohla wygłoszone w Bundestagu 30 stycznia 1991 roku W: *Niemcy — nasz partner*. „Zeszyty Dokumentacyjne PAP” 1991; „Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec” z 17 czerwca 1991 roku. „Zeszyty Niemcoznawcze PISM” 1991, nr VI (3), s. 26.

Wspólnoty — wiele było głosów, iż przyszła Wspólnota Europejska nie może kończyć się na wschodniej granicy Polski⁵⁶.

W płaszczyźnie militarnej Niemcy opowiadały się — w pierwszych latach po zjednoczeniu — za budową nowego, opartego na strukturach NATO, systemu bezpieczeństwa w Europie — poszerzonej o nowych członków Unii Zachodnioeuropejskiej i KBWE, z możliwością udziału Rosji i pozostałych państw utworzonych na obszarze byłego Związku Radzieckiego (idea „wspólnoty transatlantyckiej” czy koncepcja „partnerstwa dla pokoju”). RFN optując za restrukturyzacją NATO, miała również na celu zwiększenie zakresu swojej autonomii w stosunku do Stanów Zjednoczonych — w dziedzinie bezpieczeństwa. W tym też kierunku zmierzały projekty utworzenia europejskiej armii poza strukturami NATO. Za jej załączek uważano niemiecko-francuski korpus, liczący 35 tys. żołnierzy (tzw. Eurokorpus). Niemcy wraz z Francją — przy poparciu większości państw Wspólnoty — opowiadały się za rozszerzeniem roli Unii Zachodnioeuropejskiej. Organizacja ta powinna — zdaniem polityków niemieckich — rozwinać się w europejski filar NATO⁵⁷.

B. Francja

Idea zjednoczonej Europy traktowana była przez Francję w okresie powojennym jako bardzo ważny środek służący pokonaniu trudności ekonomicznych i pozwalający na skuteczną konkurencję gospodarczą Europy ze Stanami Zjednoczonymi i Japonią, a także jako środek uniemożliwiający wybuch kolejnego konfliktu w Europie i odrodzenie się niemieckiego nacjonalizmu⁵⁸. Politycy

⁵⁶ K. A. H o l z: *Czy Europa Zachodnia...*, s. 104 i 109.

⁵⁷ Taką perspektywę przedstawił 1 kwietnia 1992 roku minister spraw zagranicznych Niemiec Hans-Dietrich Genscher, występując w czasie trwającego w Berlinie sympozjum nt. nowego ładu w Europie. „Nowa Europa” z 2 kwietnia 1992.

⁵⁸ Strategia francuskiej polityki zagranicznej zakładała związanie się Francji organicznymi więzami z wschodnim sąsiadem tak ściśle, by tamtemu ograniczyć swobodę dyskutowania jego ogromnego potencjału gospodarczego i politycz-

francuscy należeli do inicjatorów i współzałożycieli takich struktur europejskich, jak: Unia Zachodnia (1948 rok) przeobrażona w Unię Zachodnioeuropejską (1954 rok), Rada Europy (1949 rok), Europejska Wspólnota Węgla i Stali (1952 rok) czy Europejska Wspólnota Gospodarcza (1957 rok).

W całym okresie powojennym we francuskiej myśli politycznej ścierały się dwie koncepcje Europy: federacyjna — łącząca się nierozzerwalnie z nazwiskami Jeana Monneta i Roberta Schumana (idea wielkiej federacji — „Stanów Zjednoczonych Europy”) i konfederacyjna — łącząca się z nazwiskiem generała de Gaulle’a (koncepcja Europy ojczyzn). Twórca V Republiki odrzucał wszelkie projekty i formy integracji ponadnarodowej. Jako podstawę wspólnoty europejskiej widział suwerenne państwa narodowe. Przeciwny ideom ponadnarodowej wspólnoty de Gaulle utrzymywał zasadę jednomysłności w instytucjach EWG. Perspektywicznym celem europejskiej koncepcji de Gaulle’a było utworzenie Europy od Atlantyku po Ural. Konsekwentnie opowiadał się za przewycięzeniem porządku jaltańsko-poczdamskiego. Wychodząc z założenia, iż ideologie i ustroje przemijają, a państwa narodowe są stałe, przewidywał stopniową ewolucję państw tzw. realnego socjalizmu w kierunku systemów politycznych istniejących w Europie Zachodniej⁵⁹. Zatwierdzony 22 stycznia 1963 roku traktat elizejski między Francją i RFN zawierał deklarację, że Niemcy i Francuzi wspólnie przejmują szczególną odpowiedzialność, wspólnie działają jako siła napędowa w europejskim procesie zjednoczeniowym.

W latach siedemdziesiątch i osiemdziesiątych Francja stopniowo rezygnowała z koncepcji Europy ojczyzn, aby szybciej mogły przebiegać procesy integracyjne. Prezydent Valéry Giscard d’Estaing, a następnie prezydent François Mitterrand wyrazili zgodę na

nego na rzecz jego własnych narodowych celów. Zob. I. A n c z e w s k i: *Francja a jedność niemiecka*. „Zeszyty Niemcoznawcze PISM” 1990, nr V(4).

⁵⁹ Szerzej zob. W. J. S z c z e p a ņ s k i: *Europa w myśli...*; J. M i k o s z: *Francja: od Europy ojczyzn do federacji europejskiej*. W: *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?*...

ograniczenie suwerenności narodowej na rzecz ponadnarodowych organów Wspólnoty. Francja stopniowo odstępowała od idei konfederacji europejskiej, a przychyliła się do rozwiązań federacyjnych. Podobnie sprawa się miała jeśli idzie o odchodzenie od zasady utrzymania jednomyślności przy głosowaniu w instytucjach Wspólnego Rynku — opowiedziano się za zasadą większości głosów⁶⁰.

Wizję rozwoju sytuacji europejskiej po rozpadzie ładu jaltańsko-poczdamskiego przedstawił prezydent Mitterrand 31 grudnia 1989 roku w swojej koncepcji o nieco mylącej nazwie „konfederacja ogólnoeuropejska”. Oparta na ustaleniach KBWE miałaby być tworzona w dwóch etapach. W pierwszym nastąpiłoby zjednoczenie zachodniej Wspólnoty, w drugim — związanie się krajów Europy Środkowej i Wschodniej z EWG, jednak bez formalnego przystąpienia i po spełnieniu określonych warunków. W tej ostatniej sprawie tj. przystąpienia państw postkomunistycznych do EWG prezydent Mitterrand i rząd francuski wykazywali w następnych miesiącach większą elastyczność. Rdzeniem przyszłej konfederacji ma być bardziej zintegrowana, zjednoczona Wspólnota Europejska (Unia Europejska). Priorytet w stanowisku francuskim uzyskała zachodnioeuropejska federacja przed konfederacją ogólnoeuropejską (integracja Wspólnoty „w głąb”, a nie „wszerz”). Stanowisko to znalazło swój wyraz w postanowieniach traktatu z Maastricht i w szczególnym zaangażowaniu prezydenta Mitterranda oraz rządu francuskiego na rzecz jego ratyfikacji⁶¹.

Politycy francuscy obozu rządowego obawiali się, że objęcie — w najbliższym czasie — procesami integracyjnymi całej Europy mogłoby prowadzić nie tylko do zahamowania integracji wewnątrz Wspólnoty, ale stworzyć Niemcom znacznie większy margines

⁶⁰ Podpisany w 1985 roku Jednolity Akt Europejski, który wszedł w życie w połowie 1987 roku, rozszerzył kompetencje Parlamentu Europejskiego oraz wprowadził system podejmowania decyzji większością głosów (choć nie we wszystkich sprawach).

⁶¹ W przeprowadzonym w dniu 20 września 1992 roku we Francji referendum w sprawie ratyfikacji traktatu z Maastricht tylko 50,95 proc. uprawnionych do głosowania Francuzów opowiedziało się za ratyfikacją traktatu.

swobody i bardziej umocnić ich pozycję, głównie w Europie Wschodniej. Dlatego dążyli oni do jeszcze głębszego osadzenia Niemiec we Wspólnocie Europejskiej⁶². Podczas dyskusji poprzedzającej referendum we Francji z 20 września 1992 roku w sprawie ratyfikacji traktatu z Maastricht pojawiały się również poglądy przeciwne. Wyrażały one obawę, że dalsza integracja Wspólnoty na warunkach z Maastricht doprowadzi do dominacji Niemiec i ich coraz to mocniejszej waluty⁶³.

C. Wielka Brytania

Stanowisko Wielkiej Brytanii wobec spraw europejskich po II wojnie światowej podlegało daleko idącej ewolucji. Jej teoretyczne podłoże stanowiła przede wszystkim myśl polityczna brytyjskich konserwatystów, w całym bowiem okresie powojennym program Partii Konserwatywnej wywierał o wiele większy wpływ na kształt brytyjskiej polityki zagranicznej niż program Partii Pracy.

W zaprezentowanej przez Winstona Churchilla we wrześniu 1948 roku koncepcji „trzech koncentrycznych kół” kierunek europejski znalazł się dopiero na trzecim miejscu w brytyjskiej polityce zagranicznej. Pierwszy był Commonwealth i Imperium, a drugim — anglojęzyczny świat skupiony wokół USA, Wielkiej Brytanii i Kanady⁶⁴. Wraz ze zmianą międzynarodowego znaczenia Wielkiej Brytanii, z roli wielkiego mocarstwa do roli mocarstwa średniej wielkości, zmianie uległy również priorytety w polityce zagranicznej. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych prymat przyznawano orientacji europejskiej.

⁶² I. A n c z e w s k i: *Francuska idea konfederacji ogólnoeuropejskiej*. „Sprawy Międzynarodowe” 1990, nr 9; S. S t e b e l s k i: *Konfederacja Europejska — mit czy rzeczywistość?* „Transformacje” 1992, nr 1—2.

⁶³ S. J u l y: *Historyczny kompromis*. „Gazeta Wyborcza” z 10 września 1992; W. K e d a j: *Gorączka z powodu Europy*. „Nowa Europa” z 4—6 września 1992.

⁶⁴ K. Ł a s t a w s k i: *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii. 1945—1956*. Warszawa 1979, s. 133.

W pierwszych latach powojennych Winston Churchill występował z różnymi planami integracji europejskiej, w tym ewentualnego powołania Stanów Zjednoczonych Europy, traktując taki twór m.in. jako sposób na neutralizację niemieckiego nacjonalizmu. Nigdzie nie opowiedział się jednak za tym, by Wielka Brytania stała się jednym z państw członkowskich zjednoczonej Europy Zachodniej. Dążąc do utrzymania statusu mocarstwa z globalnymi interesami, Wielka Brytania nie chciała zostać częścią zintegrowanej Europy, by nie osłabić swojej pozycji oraz by nie ograniczać swej suwerenności. W latach pięćdziesiątych rząd brytyjski występował przeciwko kolejnym formom integracji Europy Zachodniej takim, jak Europejska Wspólnota Węgla i Stali oraz Europejska Wspólnota Gospodarcza. Powstanie EWG oceniono po stronie brytyjskiej jako zagrożenie dla gospodarczych interesów Wielkiej Brytanii. W odpowiedzi Wielka Brytania zainicjowała powstanie konkurencyjnego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA).

U progu lat sześćdziesiątych w brytyjskiej myśli politycznej coraz większe uznanie zdobywał sobie pogląd, że dzięki przystąpieniu do EWG Wielka Brytania znacznie może wzmocnić swoją międzynarodową pozycję gospodarczą i polityczną⁶⁵. Po kilkunastoletnich zabiegach 1 stycznia 1973 roku Wielka Brytania przyłączyła się do EWG.

Wśród cech charakterystycznych stanowiska zajmowanego w ostatnich latach przez polityków brytyjskich w sprawie przecięcia podziału Europy na pierwsze miejsce wysuwał się sprzeciw wobec form federacyjnych⁶⁶. W zamian za to rząd brytyjski proponował formy konfederacyjne dobrowolnej współpracy suwerennych¹ państw⁶⁷. W Thatcherowskiej wizji zjednoczonej Europy

⁶⁵ K. K i k: *Konserwatywna koncepcja integracji Europy*. „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 11, s. 68.

⁶⁶ Po ustąpieniu pani Margaret Thatcher z funkcji premiera pogląd ten nie jest już przez rząd brytyjski tak konsekwentnie podtrzymywany.

⁶⁷ W przemówieniu wygłoszonym 20 września 1988 w Brugii premier Margaret Thatcher powiedziała: „Europa będzie silniejsza właśnie dlatego, że Francja pozostanie Francją, Hiszpania — Hiszpanią, Anglia — Anglią, każde państwo zachowa obyczaje, tradycje i tożsamość. Próba wtłoczenia ich w jakąkolwiek wspól-

odrzucona została teza o zmierzchu państw narodowych. To właśnie suwerenne i niezależne państwa narodowe stanowiącą główną tkankę przyszłej, zjednoczonej Europy. Stąd też opowiadając się za reformą struktur EWG, Wielka Brytania występuje przeciw koncentrowaniu władzy przez struktury ponadnarodowe, przeciw „europejskiemu superpaństwu sprawującemu nową władzę z Brukseli”, a za priorytetem instytucji narodowych. Decyzje podejmowane w instytucjach ponadnarodowych powinny — w myśl stanowiska brytyjskiego — zapadać na podstawie jednomyślności⁶⁸.

Premier Margaret Thatcher występowała przeciwko postulatowi unii monetarnej i europejskiej przestrzeni socjalnej. Jej następca na stanowisku premiera Wielkiej Brytanii John Major wykazał w tych kwestiach większą elastyczność. Pozwoliło to sfinalizować traktat z Maastricht, choć nie bez zastrzeżeń ze strony brytyjskiej. Delegacja brytyjska nie podpisała Karty Praw Socjalnych określającej prawa pracownicze. Do układu dołączono też protokół zezwalający Wielkiej Brytanii na nieprzyłączanie się do końcowego etapu unii walutowej i przyjęcia jednej waluty EWG — ECU.

Stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie dalszej integracji Wspólnoty Europejskiej zbliżone jest do koncepcji integracji „wszerz”, a nie integracji „w głąb”. Przedstawiciele rządu brytyjskiego optują za powiększeniem Wspólnoty o nowe państwa Europy Środkowej i Wschodniej. Kryzys walutowy funta, lira i pesety we wrześniu 1992 roku oraz załamanie się Europejskiego Systemu Walutowego wzmocniły pozycję tych polityków w Partii Konserwatywnej, którzy występowali przeciwko ratyfikacji przez Wielką Brytanię traktatu z Maastricht (tzw. eurosceptycy).

Wielka Brytania opowiada się za tworzeniem systemu bezpieczeństwa europejskiego opartego na Pakcie Północnoatlantyckim

na europejską homogeniczność byłaby szaleństwem. [...] Z pewnością chcemy widzieć Europę bardziej zjednoczoną i z większym poczuciem wspólnego celu, ale tak, żeby zachować różnice tradycji, władz parlamentarnych oraz poczucie narodowej dumy w każdym kraju. Są to bowiem źródła wielowiekowej żywotności.” Zob. *Wizje Europy...*, s. 63.

⁶⁸ K. K i k: *Konserwatywna...*, s. 70—71.

z pełnym zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych. Dalsza obecność amerykańska w Europie widziana jest m.in. w kategoriach zapobiegania zdominowaniu Europy przez Niemcy⁶⁹.

D. Watykańska wizja zjednoczonej Europy

W stanowisku Watykanu wobec najważniejszych problemów międzynarodowych ostatnich dziesięcioleci sprawa przewyciężenia podziału Europy (głównie ideologicznego i politycznego) zajmowała ważne miejsce. Jednym z tego przejawów było zaangażowanie dyplomacji watykańskiej w proces KBWE. Zagadnieniom związanym z przewyciężeniem podziału Wschód—Zachód i jednością Europy społeczna nauka Kościoła katolickiego poświęciła wiele miejsca, szczególnie w okresie pontyfikatu Jana Pawła II. Głównym punktem zainteresowania Kościoła w tym czasie było ukazywanie duchowej jedności Europy⁷⁰.

W papieskiej koncepcji jedności Europy jej podstawę i najważniejszy element tożsamości europejskiej stanowi chrześcijaństwo oraz powstałe na tym gruncie normy etyczne i zasady moralne. Chrześcijaństwo, a także Europa to — zdaniem Jana Pawła II — „dwie rzeczywistości wewnętrznie powiązane w swoim istnieniu i przeznaczeniu. Razem przeszły przez wieki i pozostają naznaczone tą samą historią.”⁷¹ Chrześcijaństwo to nie tylko istniejąca jedność Europy — jej korzenie i tradycja, to także — zdaniem papieża — przesłanka na przyszłość, podstawa pomyślnego rozwoju kontynentu. W przemówieniu wygłoszonym na forum Parlamentu Europejskiego w Strasburgu 11 października 1988 roku Jan Paweł II stwierdził, że „gdyby doszło do podważania znaczenia religijnego i chrześcijańskiego pierwiastka w rozwoju tego kontynentu, pier-

⁶⁹ A. Zięba: *Thatcherizm a zasady brytyjskiej polityki zagranicznej*. „Sprawy Międzynarodowe” 1988, nr 10; J. Kiwerska: *Wielka Brytania wobec jedności europejskiej*. W: *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?...*

⁷⁰ Zob. F. König: *Duchowe podstawy Europy*. W: *Europa i co z tego wynika...*

⁷¹ Cyt. za J. Kiwerską: *Papieska filozofia Europy*. W: *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?...*, s. 186.

wiastka ożywiającego etykę i pobudzającego do działań społecznych, oznaczałoby to nie tylko zanegowanie całego dziedzictwa europejskiej przeszłości, lecz zagrażałoby to również godnej Europejczyka — powiedziałbym zarówno wierzącego, jak i niewierzącego Europejczyka — przyszłości.”⁷²

Wśród bardziej szczegółowych wartości, na jakich powinna zostać oparta nowa Europa, społeczna doktryna Kościoła katolickiego wskazuje na takie, jak godność osoby ludzkiej i jej prawa, demokracja, pokój, solidarność kontynentu oraz pluralizm (kultur, ideologii, światopoglądów, interesów) pozwalający na zachowanie tożsamości narodów europejskich⁷³.

Papieska filozofia jedności Europy propaguje jedność opartą na poszanowaniu kulturalnych i politycznych odrębności (jedność w różnorodności). W przekonaniu Jana Pawła II „zjednoczone europejskie narody nie dopuszczają do dominacji jednego narodu czy jednej kultury nad pozostałymi, lecz opowiedzą się za równym prawem wszystkich do wzbogacania innych swoją odrębnością”⁷⁴. Przyszła Europa widziana jest jako wolne zrzeszenie się wszystkich narodów i państw. Jest to więc stanowisko mieszczące się w ramach koncepcji Europy ojczyzn.

Papieska wizja Europy to, używając tradycyjnego i niezbyt precyzyjnego określenia, Europa od Atlantyku po Ural. W cytowanym już przemówieniu wygłoszonym na forum Parlamentu Europejskiego papież powiedział, iż jego pragnieniem jest, aby Europa, wybierająca suwerennie swe wolne instytucje, mogła z czasem rozrosnąć się do rozmiarów, jakimi obdarzyła ją geografia, a zwłaszcza historia⁷⁵. Dialog i zbliżenie z Kościołem prawosławnym traktowane są — tak w wymiarze ekumenicznym, jak i w kategoriach przecięzania podziału Europy⁷⁶.

⁷² Jan Paweł II: *Przyszła zjednoczona Europa*. W: *Wizje Europy...*, s. 49.

⁷³ Zob. Jan Paweł II: *Przyszła zjednoczona Europa...*; J. J. Kondzicla: *Osoba we wspólnocie*. Katowice 1987, s. 135 i nast.; J. Jasiński: *Watykańska wizja pokoju*. W: *Pokój w teorii i praktyce...*

⁷⁴ Jan Paweł II: *Przyszła zjednoczona Europa...*, s. 44—45.

⁷⁵ Ibidem, s. 45; F. Kōnig: *Duchowe podstawy Europy...*, s. 18.

⁷⁶ J. Kiwerska: *Papieska filozofia Europy...*, s. 195.

Zjednoczona Europa — zdaniem Jana Pawła II — nie powinna zamknąć się w swym egoizmie. Przemawiając jednym głosem, jednocząc swe możliwości powinna ona w jeszcze większym stopniu niż dawniej poświęcać swe siły, zasoby i energię rozwojowi krajów Trzeciego Świata. Unikając form dominacji, zjednoczona Europa winna przejąć na nowo rolę „drogowskazu światowej cywilizacji”⁷⁷.

E. Wizja Europy na forum KBWE

Zapoczątkowany w listopadzie 1972 roku proces KBWE stanowi nadal jedyną istniejącą strukturę paneuropejską. Przyczynia się do budowy jedności Europy również jako płaszczyzna uzgadniania wspólnych wszystkim jego uczestnikom norm i standardów. W dokumentach KBWE przyjętych po rozpadzie ładu jaltańsko-poczdamskiego znaleźć można ogólne zasady, na których powinna zostać oparta jedność Europy. Najpełniej zostały one ukazane w podpisanej 21 listopada 1990 roku Paryskiej Karcie Nowej Europy.

Paryska Karta Nowej Europy potwierdziła znaczenie 10 zasad stosunków międzypaństwowych z Aktu Końcowego KBWE, przyjętego 1 sierpnia 1975 roku w Helsinkach. Ponadto wyeksponowane zostały w niej takie zasady, jak:

- zobowiązanie się uczestniczących państw do budowania, utrwalania i umacniania demokracji jako jedyne systemu rządów (władzy demokratycznej opierającej się na woli narodu, wyrażanej regularnie w wolnych i uczciwych wyborach), demokracji — z jej przedstawicielskim i pluralistycznym charakterem — oznaczającej odpowiedzialność przed wyborcami, obowiązek przestrzegania prawa przez władze oraz bezstronny wymiar sprawiedliwości;
- poszanowanie praw człowieka;
- ochrona etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej tożsamości mniejszości narodowych;

⁷⁷ Jan Paweł II: *Przyszła zjednoczona Europa...*, s. 49.

— prawo do swobodnej działalności gospodarczej (współpraca gospodarcza oparta na gospodarce rynkowej uznana została za ważny element budowy zjednoczonej Europy)⁷⁸.

Istotnym postanowieniem szczytu paryskiego — jeśli idzie o proces jedności Europy — były decyzje o powołaniu stałych instytucji KBWE: Sekretariatu KBWE w Pradze, Centrum Zapobiegania Konfliktom z siedzibą w Wiedniu i Biura Wolnych Wyborów z siedzibą w Warszawie. Instytucjonalizacja tej jedynej struktury paneuropejskiej stwarza lepsze warunki do większej jej efektywności, co sprzyja tym samym jedności europejskiej. Efektywność procesu KBWE i jego instytucji budzi jednak nadal wiele zastrzeżeń. Powstają one szczególnie na tle swego rodzaju „bezzadności” mechanizmów KBWE wobec wojny na obszarze byłej Jugosławii.

Szczyt paryski KBWE potwierdził przede wszystkim zmiany, jakie zaszły w Europie w latach 1989—1990. Jeśli jednak chodzi o formę przyszłego porządku europejskiego — nową wizję Europy — to jego postanowienia ograniczyły się tylko do ogólnych haseł⁷⁹. W tym względzie nie spełnił oczekiwań również kolejny szczyt KBWE — Helsinki II (lipiec 1992 roku). Uczestniczyli w nim szefowie państw i rządów już 51 państw Europy, Ameryki Północnej (Stany Zjednoczone i Kanada) oraz Azji (państwa powstałe na obszarze byłego Związku Radzieckiego)⁸⁰. Mimo więc znacznego wzrostu ilości państw członkowskich obszar KBWE nie uległ zmianie i rozciąga się — podobnie jak na początku tego procesu — od Vancouveru do Władywostoku.

Dla postępów procesu przezwyciężania podziału Europy w płaszczyźnie militarnej (ale i o poważnych następstwach politycznych) duże znaczenie miało podpisanie 19 listopada 1990 roku — formalnie przed rozpoczęciem paryskiego spotkania KBWE — układu w sprawie konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie. Dokument

⁷⁸ *Paryska Karta Nowej Europy*. „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 2, s. 99—110.

⁷⁹ M. G r e l a: *Paryski szczyt KBWE*. „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 2.

⁸⁰ P. C e g i e l s k i: *Drugie Helsinki*. „Gazeta Wyborcza” z 9 lipca 1992; Deklaracja szczytu helsińskiego. W: *KBWE. Dokument helsiński 1992. Wyzwania czasu przemian*. Warszawa 1992.

podpisali przywódcy 22 państw należących do NATO i Układu Warszawskiego. Układ ten był pierwszym po II wojnie światowej porozumieniem przewidującym bardzo poważną redukcję uzbrojenia konwencjonalnego (w przypadku niektórych państw o ponad 50 proc. posiadanego przez nie uzbrojenia określonej kategorii)⁸¹. Mimo wielu zmian, jakie nastąpiły w Europie od chwili podpisania układu z 19 listopada 1990 roku (np. rozpad Związku Radzieckiego, rozwiązanie Układu Warszawskiego), jest on stopniowo realizowany. Przyjęta — przez te same państwa i w tym samym dniu, co wspomniany układ — Wspólna Deklaracja była wyrazem końca powojennej epoki przeciwstawnych ugrupowań wojskowych w Europie i podkreślała, że jej sygnatariusze nie traktują się już w kategoriach przeciwników (symboliczne zakończenie „zimnej wojny”).

* *

*

Przedstawiony zarys wybranych koncepcji i stanowisk dotyczących jedności Europy pozwala na sformułowanie kilku wniosków. Nie ma szczegółowej, akceptowanej przez wszystkie państwa europejskie koncepcji jedności europejskiej, wizji tego, czym ma być zjednoczona Europa⁸². Można mówić jedynie o zbieżności stanowisk jeśli chodzi o ogólne zasady i wartości, na których zjednoczenie Europy powinno się opierać. Choć i tutaj występują różnice zdań np. w sprawie laickości czy neutralności wyznaniowej państw europejskich⁸³.

Koncepcje jedności Europy mają w zasadzie charakter ogólnikowy. Wynika to w dużej mierze z występowania wielu niewiadomych dotyczących rozwoju przyszłej Europy oraz z przekonania,

⁸¹ W. M u l t a n: *Traktat w sprawie zbrojeń konwencjonalnych w Europie*. „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 3.

⁸² W tym też należy upatrywać jednej z przyczyn sprzeciwu wielu obywateli państw Wspólnoty Europejskiej wobec ratyfikacji traktatu z Maastricht. Uważa się, że poparcie wobec dalszego procesu jednoczenia Europy Zachodniej zależy w dużej mierze od jasnej deklaracji polityków, dokąd chcą, by zmierzała Wspólnota, dla czego tego chcą, jak zamierzają do tego doprowadzić i co to będzie dla każdego obywatela oznaczać.

⁸³ Zob. wywiad z Catherine Lalumiere, Sekretarzem Generalnym Rady Europy. „Polityka” 1992 (z 18 lipca).

że im bardziej szczegółowa wizja Europy, tym trudniej o kompromis wobec jej akceptacji. Tylko niektóre procesy i zjawiska są możliwe do przewidzenia. Na ich ostateczny kształt silny wpływ wywiera element żywiołowości i przypadkowości obecny stale w stosunkach międzynarodowych. Życie międzynarodowe cechuje wysoki stopień nieprzewidywalności. Stąd też precyzyjna i trafna wizja przyszłej Europy jest chyba niecelowa i niemożliwa do uzgodnienia przez uczestników stosunków międzynarodowych⁸⁴. Celowe i możliwe jest natomiast ustalenie najważniejszych zasad, na których proces jednoczenia Europy powinien być oparty, oraz głównych celów, do których realizacji powinien zmierzać (np. federalcyjna czy konfederacyjna perspektywa przyszłej Europy; Rosja w ramach integracyjnych struktur europejskich czy poza nimi).

W formułowanych koncepcjach jedności europejskiej różne znaczenie nadaje się określeniom „jedność Europy”, „zjednoczenie Europy” i „przewycięzenie podziału Europy”. Raz używa się tych terminów zamiennie, innym razem mówiąc o przewycięzeniu podziału Europy, ma się na uwadze tylko przewycięzenie następstw „zimnej wojny”, a przede wszystkim ideologiczno-politycznego podziału Europy. W tym też znaczeniu Paryska Karta Nowej Europy mówi o końcu podziału Europy, ale nie o zjednoczeniu Europy, które jest dopiero postulatem i zadaniem na przyszłość⁸⁵.

Także wówczas kiedy terminy „przewycięzenie podziału Europy”, „jedność Europy”, „zjednoczenie Europy” używane są zamiennie, występuje zróżnicowanie stanowisk wobec tego, jakie mają być główne kryteria przewycięzenia podziału Europy, a także czym — jak już wspomniano — ma być zjednoczona Europa w płaszczyznach: politycznej, gospodarczej, militarnej i kulturalnej. Przykładowo, w zachodnioniemieckiej koncepcji nowego ładu europejskiego (w latach osiemdziesiątych) przewycięzenie podziału Europy postrzegano jako zjednoczenie państwowe Niemiec i obowiązywanie w całej Europie tych samych standardów politycznych

⁸⁴ Zdaniem Theo Sommera minie jeszcze 20 lat, zanim Europa znajdzie swój ostateczny kształt. „Die Zeit” z 6 marca 1992.

⁸⁵ „Sprawy Międzynarodowe” 1991, nr 2, s. 99—110.

(demokracja parlamentarna) i ekonomicznych (prawa wolnego rynku)⁸⁶. Według takiej interpretacji tego terminu przewyciężenie podziału Europy w zasadzie już się dokonało.

Można też mówić o „maksymalistycznej” wersji wizji jedności europejskiej. Opiera się ona na takich założeniach, jak:

- Europa jako unia państw z dominacją politycznych struktur ponadnarodowych nad narodowymi i wspólną polityką zagraniczną;
- Europa jako jeden ściśle zintegrowany organizm gospodarczy z wyrównanymi dysproporcjami ekonomicznymi, a w sferze instytucjonalnej jako ogólnoeuropejskie EWG;
- Europa posiadająca skuteczny, pokojowy system rozwiązywania sporów międzynarodowych, oraz możliwość użycia siły przez europejskie jednostki zbrojne działające w ramach systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

W praktyce proces przewyciężania podziału Europy zapewne nie zatrzyma się dłużej na obecnym poziomie (nawet gdyby doszło do jego zahamowania na pewnen czas), ani też w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej nie osiągnie poziomu przewidywanego w „maksymalistycznej” wersji wizji jedności europejskiej.

Szanse i zagrożenia jedności Europy

Wraz z zakończeniem ideologiczno-ustrojowej rywalizacji Wschód—Zachód usuniętych zostało wiele barier dzielących powojenną Europę. Pozostały jednak nadal inne podziały występujące od dawna na kontynencie europejskim np. dysproporcje gospodarcze między wschodnią i zachodnią jego częścią. Powstają też nowe bariery, bądź nabierają znaczenia te, które w ostatnich dekadach nie dawały tak wyraźnie znać o sobie (np. renesans nacjonalizmów)⁸⁷.

⁸⁶ W. Schäuble: *Die deutsche Frage im europäischen und weltpolitischen Rahmen*. „Europa Archiv” 1986, Nr. 12, s. 345.

⁸⁷ Zob. M. Waldenberg: *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*. Warszawa 1992; M. Hattschikjan: *Osteuropa — ein nationalistischer Hexenkessel?* „Aussenpolitik” 1991, Nr. 3.

Przewyciężenie podziału Europy jest procesem i podobnie jak w całej historii naszego kontynentu, również obecnie tendencje i czynniki jednoczące ścierają się z tendencjami i czynnikami dezintegrującymi. Relacje między nimi, wpływ jednych i drugich na kształtowanie rzeczywistości europejskiej rozstrzygają także na obecnym etapie rozwoju Europy o stopniu jej jedności w wymiarach: politycznym, ekonomicznym, kulturowym, ideologicznym oraz duchowym.

Wśród czynników sprzyjających obecnie procesowi jednoczenia Europy za najważniejsze należy uznać:

- postępującą, jak nigdy przedtem w historii, współzależność świata i regionów (internacjonalizacja) — świadomość tej współzależności jest szczególnie silna w Europie, a istnienie jej wymusza niejako współpracę i prowadzi do coraz to nowych form integracyjnych;
- gotowość znacznej części elit politycznych państw europejskich do dobrowolnej rezygnacji z pewnego procentu suwerenności państwowej na rzecz struktur ponadnarodowych — widzenie w ściślejszej integracji skutecznego środka rozwoju gospodarczego państwa i wzrostu poziomu życia społecznego;
- wspólnotę kulturową (krąg kultury chrześcijańskiej);
- przemiany ustrojowe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej zbliżające tę część Europy do standardów zachodnioeuropejskich;
- KBWE i Wspólnotę Europejską jako rdzeń nowej struktury politycznej i gospodarczej kontynentu;
- wzajemnie uzupełniające się struktury NATO, Unii Zachodnioeuropejskiej i KBWE jako podstawę budowy nowego systemu bezpieczeństwa militarnego w Europie;
- demokratyzację struktur ponadnarodowych, w tym dążenie zainicjowane przez przeciwników traktatu z Maastricht do pokonania tzw. deficytu demokratycznego Wspólnoty Europejskiej (próba wypracowania sprawnych mechanizmów funkcjonowania demokracji także w skali ponadnarodowej);
- nowy regionalizm w Europie Środkowej i Wschodniej (Grupa Wyszehradzka, Inicjatywa Środkowoeuropejska) — jest on czynnikiem stabilizującym w tej części Europy i ułatwiającym

wspólne dojście państw uczestniczących do struktur integracyjnych Europy Zachodniej;

- świadomość grup rządzących i przedsiębiorców europejskich potrzeby sprostania wyzwaniu i konkurencji ze strony Ameryki Północnej, Japonii i państw regionu Pacyfiku;
- ofensywę islamu — może być ona czynnikiem pobudzającym państwa europejskie do ściślejszej integracji, aczkolwiek nie należy sądzić, że czynnik ten spełni taką funkcję, jak swego czasu zagrożenie radzieckie, które przyspieszyło postęp integracji zachodnioeuropejskiej;

Spośród głównych zagrożeń procesu przewycięzania podziału Europy wymienić należy:

- dysproporcje ekonomiczne między Wspólnotą Europejską i państwami byłego bloku radzieckiego — trwająca od dłuższego czasu recesja gospodarcza w państwach Europy Środkowej i Wschodniej potęguje obawy o umacnianiu się nowego podziału Europy, podziału ekonomicznego, z granicą na Odrze;
- destabilizację polityczną i kryzys gospodarczy w państwach postkomunistycznych — utrzymywanie się przez dłuższy czas takich tendencji prowadzić może do wzrostu konfliktów wewnątrz tych państw, sprzyjać też będzie rozwojowi nacjonalizmów, konfliktom narodowościowym, sporom granicznym i masowym przemieszczeniom ludności ze wschodu na zachód, a ewentualne nowe konflikty w tym regionie (szczególnie na obszarze byłego Związku Radzieckiego) prowadzić mogą do destabilizacji sytuacji w całej Europie;
- rozwój ruchów nacjonalistycznych w Europie Zachodniej wpływający m.in. na przyhamowanie procesów integracyjnych w ramach Wspólnoty;
- bariery świadomościowe występujące na tle dylematu „suwerenność a współzależność” — znaczny procent społeczeństw nie tylko Europy Środkowej i Wschodniej, ale i Europy Zachodniej (co wykazała dyskusja wokół ratyfikacji traktatu z Maastricht) jest przeciwna dobrowolnej rezygnacji z części suwerenności na rzecz instytucji ponadnarodowych;

- brak konsensusu wśród społeczeństw państw europejskich i grup rządzących co do problemu federacyjnej czy konfederacyjnej formy nowej Europy;
- brak zdecydowanych działań społeczności europejskiej wobec konfliktów zbrojnych na terytorium bylej Jugosławii — wydarzenia na tym obszarze mogą stać się niebezpiecznym precedensem, iż w Europie można zmieniać granice przy zastosowaniu środków militarnych, nie narażając się na zdecydowaną, zbrojną reakcję państw;
- brak zrozumienia w społeczeństwach zachodnioeuropejskich wobec tezy, że Zachodowi nie może trwale powodzić się dobrze, jeśli źle będzie dziać się na Wschodzie — tylko wówczas, gdy świadomość tego znajdzie sobie powszechne uznanie tak wśród elit politycznych, jak i społeczeństw państw zachodnich, można będzie powiedzieć, że Zachód naprawdę zaakceptował jedność Europy.

Zakończenie

Rozwój procesu współzależności państw i narodów prowadzi do coraz ściślejszych powiązań między krajami europejskimi. Nie oznacza to jednak unifikacji kultur, światopoglądów, ideologii, religii czy interesów poszczególnych państw. Taka unifikacja, nawet gdyby była możliwa (w co należy wątpić), byłaby czymś mechanicznym i doprowadziłaby w efekcie do dezintegracji. Pluralizm w życiu międzynarodowym — jako jeden z warunków demokratyzacji sfery międzynarodowej — jest faktem empirycznym i wykazuje tendencje do pogłębiania się. Zjednoczenie wysiłków państw wokół realizacji najważniejszych celów możliwe jest tylko za cenę uznania i uszanowania wartości różnicujących⁸⁸. Również postępy w jednoczeniu się Europy należy widzieć jako jedność w różnorodności, choć ta jedność występować będzie na coraz to wyższym poziomie integracyjnym. Należy się także liczyć z okresowymi zahamowaniami tego procesu.

⁸⁸ J. Kondzicla: *Osoba we wspólnocie...*, s. 147—148.

Proces jednoczenia Europy osiągnął poziom, który pewna grupa autorów określa jako trzecie zjednoczenie w dziejach Europy⁸⁹. Zapewne w dziejach nowożytnych Europa nigdy nie była bliska takiemu zjednoczeniu, jakie w tej chwili można obserwować, choć dotyczy to głównie Europy Zachodniej. Jednakże analiza szans i zagrożeń, przed jakimi stoi proces jednoczenia całej Europy, zmusza do powściągliwości w wysuwaniu zbyt optymistycznych wniosków co do tempa tego procesu w najbliższych latach⁹⁰. Po okresie dużego optymizmu, szczególnie w roku 1990, pojawia się coraz więcej uzasadnionych wątpliwości, czy istniejące przesłanki są wystarczające do tworzenia rzeczywistej, a nie deklarowanej, jedności Europy. Tym samym oddala się w czasie realizacja głównych założeń nowego, pożądanego ładu europejskiego.

⁸⁹ *Problemy europejskiej integracji*. Wypowiedź Krzysztofa Pomiana...

⁹⁰ Zob. A. Wolff-Powęska: *W poszukiwaniu utraconego wroga...*

Mieczysław Stolarczyk

**The Unity of Europe as an Element
of the New Order Postulated for Europe**

S u m m a r y

In general outlines of the new European order presented in 1980's, the central postulates were those of overcoming the divisions in Europe. The Unity was to be the stem of the post-cold war systems. Keeping this fact in mind, the author of this article analyzes the real possibilities of building such an order. Some aspects have been particularly displayed: the historical aspect of the unifying trends, the main postulates formulated in the political thought of some European countries and the ones presented on the biggest forum of the Security and Cooperation Conference.

The analysis of the first years of building the new European order is not encouraging in forming any conclusions concerning the pace of the unifying processes of the whole Europe. At the same time, the practical realization of the main assumptions of the new, desired order is constantly moving away.

Мечислав Столярчик

**Единство Европы как элемент нового (постулированного)
европейского порядка**

Р е з ю м е

В предъявленных в восьмидесятых годах концепциях нового европейского порядка центральное место занимали постулаты преодоления раздела Европы или единства Европы. Сердцевиной предложенного порядка „постхолодновоевропейского” должно было быть единство Европы. Имея это в виду, автор поддает анализу через призму шансов и угроз процесса объединения Европы возможности построения на практике желанного европейского порядка. В работе был экспонирован исторический аспект стремлений к единству Европы, основные постулаты единства Европы, сформулированы в политической мысли некоторых — избранных — европейских государств, а также постулаты, предъявленные на наибольшем общеевропейском форуме, каким является КБВЕ.

Анализ первых лет построения нового европейского порядка заставляет быть сдержанным в высывании слишком оптимистических выводов, что до темпа процессов объединения всей Европы. Тем самым отдалается во времени практическое осуществление основных предпосылок нового, желанного европейского порядка.